

poniedziałek, 29.07.2019

KAZANIE 158 A

1) Gdy czytano Ewangelię usłyszeliśmy słowa, które są jednocześnie przerażające jak i upragnione; zdanie naszego Pana tak samo straszne jak i pożądane. Straszne ze względu na to co On mówi: „ Odejdźcie ode Mnie, przeklećci, do wiecznego ognia.” Jak powiada prorok Daniel: „ O królu przyjmij moją radę, zadośćuczyn za swoje grzechy przez dobre uczynki; na próżno będziecie pukać do bram nieba, jeśli tego poniechacie.” O duszo, która żyjesz w kruchych osłonach ciała, obserwuj, módl się, pukaj i szukaj: obserwuj przez błaganie, módl się przez szukanie, pukaj przez dawanie biednym. Jeżeli obserwujesz i szukasz, Pan mówi: „ Jestem tutaj” i „ Jeżeli przechodzisz przez ogień, jestem z tobą i płomienie nie spalą cię.” Jeżeli pytasz przez modlitwę, to znajdziesz i jeżeli pukasz przez dawanie biednym, Chrystus otwiera ci drzwi, byś mógł wejść i posiąść raj. Jeżeli nadal myślicie, że coś pozostanie na końcu świata, to zastanówcie się nad swoim końcem. Stopniowo są zabierane wszystkie istniejące dobre rzeczy i te złe, których nie było. Nadchodzą obecne, bo napisano: „ Nagi wyszedłem z łona matki i nagi pójdę pod ziemię.” Dlatego udzielajcie jałmużny. Gdy posiadasz coś w rękach, daj to sobie, bo to co trzymasz łatwo się wyśliznie, zawsze obce tobie. Bacz na swoją wartość i zastanów się jaką cenę Pan zapłacił za ciebie. Rozlał On swoją krew. Kocha cię tak bardzo, że tak drogo cię odkupił. Unikaj przykładu bogacza, którego psy lizały wrzody Łazarza, podczas gdy on go nawet nie dostrzegał. Mimo że byli tacy sami w ciele, kiedy się narodzili, rzeczy materialne uczyniły ich różnymi, lecz w śmierci zostali zrównani. Wymienili się miejscami w „ niższym świecie”, bo potem bogacz prosił: „ Ojcie Abrahamie miej litość dla mnie.” A Abraham odrzekł: „ Synu, pamiętaj, że ty w swoim życiu otrzymałeś dobre rzeczy a Łazarz złe, lecz tutaj on został pocieszony, podczas gdy ty cierpisz męki.” O człowieku, słyszysz sprawiedliwe oświadczenie tego zdania” Człowiek, który nie dawał biednym, nie znajdzie schronienia. Ty, który z ręki Boga stałeś się moim bratem słuchaj słów Pana, spełnij Jego pragnienia, abyś mógł otrzymać w spuściznie królestwo swego Ojca. Z niewolnika zostałeś uczyniony, więc odrzuć to, kim się narodziłeś i zwróć uwagę na to, do czego zostałeś odrodzony. Zrób korzystną wymianę; w zamian za ziemskie dobra, Bóg ofiarowuje ci niebo. Wtedy twój Ojciec i Pan i Przyjaciel, z którym przeprowadziłeś niebiańską transakcję powie: „ Amen, mówię do ciebie, to co uczyniłeś dla jednego z tych najmniejszych, uczyniłeś dla Mnie.” Nie odpłacam tego, co otrzymałem, tylko sto razy, a tysiąc razy stokrotnie. Co więcej, tak jak obiecałem przez Jana, dam życie wieczne, towarzystwo przez tysiąc lat i królestwo po prawicy Ojca” Dlatego, bracia, bardzo was proszę, niech każdy z was da z dobrą intencją przybyzowić tak dużo jak może. Słuchajcie tego co Pan mówi o wdowie: „ Ta wdowa, która dała odrobinę, dała więcej niż wszyscy. Bo oni bogaci, z całej swej obfitości, dali coś, ona zaś dała wszystko, co miała.” Wtedy możecie zasłużyć na usłyszenie słów: „ Przyjdźcie, błogostawieni mojego Ojca, weźcie w posiadanie królestwo, które było przygotowane dla was od początku świata.”; z pomocą naszego Pana Jezusa Chrystusa, który żyje i króluje na wieki wieków. Amen.